



Nurt krytyczny w poradownawstwie

Alicja Kargulowa

This item was submitted to the oPUB Repository of the University of Lower Silesia.

Citation: Kargulowa, A. (2016). Nurt krytyczny w poradownawstwie. In B. J. Ertelt, J. Górna, D. Kukła (eds.), *Wybrane aspekty doradztwa zawodowego na przestrzeni życia człowieka* (pp. 73–94). Częstochowa: Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie.

Version: Publisher's version

Nurt krytyczny w poradownictwie

Poradnictwo – przedmiot badań poradownictwa

Poradownictwo¹ jest nauką o poradnictwie, a więc o pewnej dość specyficznej społecznej praktyce. Na ogół praktyka społeczna, jest postrzegana jako byt pośredniczący między szerszymi procesami życia społecznego (produkcji, kontroli, adaptacji, scalania, edukacji itp.) i pojedynczymi produktami materialnymi lub wydarzeniami społecznymi, które są jej rezultatem. Jednakże poradnictwo nie jest praktyką „produkującą” własny wytwór lub prowadzącą do zdarzeń samoistnych, ale jest praktyką optymalizującą w skali mikro społeczne bytowanie poszczególnych jednostek i/lub w mezo- i makroskali funkcjonowanie procesów życia społecznego. Będąc swego rodzaju faktem/procesem/zdarzeniem realizuje się w międzyosobowych relacjach jako „sugestia” lub „impuls” udoskonalania organizacji i przebiegu innych procesów lub zdarzeń. Jest stosowane po to, by ulepszać, korygować, czynić najlepszymi z możliwych zarówno sytuacje osobiste jednostek lub grup, jak i procesy: produkcji, kontroli, adaptacji, społecznych więzi, edukacji lub wychowania i zwiększać ich efektywność. Poradnicza praktyka, jest zatem - w tym punkcie widzenia - usługą i/lub strategią. W przestrzeni życia społecznego poradnictwo ma charakter transwersalny i jest zawsze jakieś (rodzinne, zawodowe, prawne, medyczne itp.), czyjeś (systemu edukacji, produkcji, kontroli społecznej, społecznej adaptacji itp.) lub stosowane wobec kogoś (osób bezradnych, zaradnych ale niezdecydowanych, wykluczonych itp.).

Praktyka poradnictwa, tak jak wychowanie, jest uprawiana od niepamiętnych czasów w życiu codziennym, ale wraz z rozwojem cywilizacyjnym przyjęła ponadto - nie rezygnując z poprzedniej - formę działań zorganizowanych, prowadzonych przez specjalnie do tego celu powołane instytucje. Ta dwoistość sposobu uprawiania poradnictwa: raz jako naturalne postępowanie ludzi wchodzących w relację z drugim, a przy tym kierujących się altruizmem, życzliwością, empatią wobec drugiego, i innym razem realizowane poprzez działalność zinstytucjonalizowaną, kontrolowaną przez „właściciela” poradni, ma znaczenie dla rozwoju krytycznych badań nad nim. Badania nad poradnictwem wymagają jednak nie tylko analiz uwzględniających ich celowość, czy skuteczność ale również głębokiego wejścia w problemy

¹ Nazwa nauki „poradownictwo” składa się z dwóch członów: porada i znawstwo. Zdaniem Stanisława Majdańskiego w nazwie nauki „sufiks >>-znawstwo<< znaczy tu także tyle, co podejście praktyczne w obrębie lub (na metapozioście) względem odnośnych dyscyplin naukowych, nieco inaczej – ujęcie ich aplikacyjne czy usługowe. Nauki praktyczne przy tym – w sensie klasycznie właściwym – nie tylko odnoszą się do działania, opisując je lub wyjaśniając, ale pobudzają do niego ewaluacyjno-normatywnie” (Majdański, 2011, s. 16-17). Poradownictwo jest nauką o praktyce radzenia się, radzenia sobie, doradzania itp.

egzystencjalne człowieka. Wówczas pozwalają odkryć jaką rolę pełni działalność zaangażowanych w nim osób jako aktywnych podmiotów i umożliwiają uświadomienie sensu uprawianej przez nie praktyki. Czasem chodzi o jej usprawnianie i/lub podnoszenie jej efektywności, przede wszystkim jednak o zrozumienie jej sensu oraz jawnych i ukrytych celów. Takie badania, w które często włączani są oprócz badających korzystający z porad, pobudzają także do samorefleksji, dostarczają zarówno jednym jak i drugim wiedzy na temat źródeł własnego działania i poznania. W rezultacie mogą prowadzić do zbudowania głębszej wiedzy na temat poradnictwa, a także sformułowania pewnych prawidłowości lub zweryfikowania stawianych hipotez. Zastosowanie paradygmatu krytycznego w tych badaniach polega jednak głównie na demaskowaniu dominacji ukrytych sił i mechanizmów interesu technicznego i ekonomicznego nad życiem społecznym, czyli na odkrywaniu powiązań poradnictwa ze sposobami sprawowania władzy. Wymaga odpowiedzi na pytanie, czy poradnictwo wpisuje się w te mechanizmy rządzenia dzięki którym – jak pisze Michael Foucault (1998, s. 203) - „z jednej strony władza ma możliwość bezustannego oddziaływania na podwaliny społeczeństwa, na jego najdrobniejsze komórki, z drugiej strony zaś rezygnuje z owych nagłych, brutalnych i pozbawionych ciągłości form, które wiązały się ze sprawowaniem władzy suwerennej”.

W związku z tym, krytyczny ogląd podejmowany przez poradców to po pierwsze, badania odsłaniające obecność opresji, władzy, dyscypliny, przymusu w samym poradnictwie, jako specyficznym działaniu lub przyjętej strategii działania, a więc w skali mikro; i po drugie, badania odkrywające na ile poprzez poradnictwo, jako organizację lub strategię działania, sprawowana jest władza w mezo- i makroskali, tak w odniesieniu do jednostek, jak również do instytucji i do procesów życia społecznego, w którym „dzieje się” poradnictwo. Pomimo, że podział badań na: wykrywanie obecności władzy, czyli rządzenie „w poradnictwie”, i sprawowanie władzy „poprzez poradnictwo”, wydaje się klarowny, to w odniesieniu do poradniczej praktyki nadal nie jest prosty. Skąd te komplikacje i niejasności? Głównie za sprawą tym razem tożsamości samej władzy, jej jawnej i skrywanej obecności w życiu społecznym oraz różnicowaniu się strategii jej sprawowania, czyli sposobów rządzenia.

Warto cofnąć się do przeszłości, sięgnąć do historii i w niej poszukać przykładów „posługiwania się” poradnictwem. Chociaż poradnictwo nie ma jasno określonej daty pojawienia się w przestrzeni życia społecznego, jednak historia pokazuje na jego występowanie nie tylko w życiu codziennym „przeciętnych” ludzi, ale ujawnia jego „szczególną” obecność już w epokach wcześniejszych i wskazuje na jego ścisłe związki z działaniami ludzi sprawujących władzę. Z tym, że nie chodzi tu o sam fakt posiadania przez

nich władzy, a o ich dominację poprzez - jak określa to Foucault – dyspozycje, manewry, taktyki działania, chodzi o władzę, którą odczyta się jako „raczej sieć nieustannie napiętych, nieustannie aktywnych stosunków, niż jakiś przysługujący na stałe przywilej” (Foucault, 1998, s. 28) o samą sztukę rządzenia i jej ciągłość (Foucault, 2000, s. 167-172). Udział poradnictwa ma bowiem związek ze sprawowaniem władzy nie poprzez przemoc i represje karne, ale poprzez dysponowanie wiedzą i „rzeczami”, poprzez „cierpliwość i mądrość” – jak to określa Foucault (2000, s. 175).

Wczesne formy sprawowania władzy przez poradnictwo

W społeczeństwie pierwotnym to szaman, starszy rodu, udzielał porad nie tyle odnoszących się do życia poszczególnych członków plemienia, ile do jego bytu i możliwości przetrwania jako całości. To do niego udawano się po radę przed polowaniem, wojną, przeniesieniem się na inne terytorium. Uprawianie przez szamana-doradcę „poradnictwa” pozornie nie pochodziło bezpośrednio - jak moglibyśmy za Foucaultem powiedzieć - z jego „zawłaszczonej” tak lub inaczej władzy prawnej, z jego chęci władania plemieniem, choć takie źródła także mieć mogło i funkcje „władcze” szamana wzmacniało, ale głównie brało się z jego mocy. Mocy przez niego posiadanej, przez niego odziedziczonej, nabytej lub mu przypisanej. Było aktem, w którym – jak powiedzielibyśmy za Paulem Ricouerem „inny człowiek – inny podmiot (tu współplemieńcy) – jest tym, który mnie wzywa, kto czegoś ode mnie wymaga albo czegoś potrzebuje” (Kowalska, 2003, s. XXVI), a także, że ja tego podmiotu potrzebuję, a więc także go wzywam i czegoś od niego oczekuję. Po poradę członkowie plemienia zwracali się, poszukiwali jej, nawet domagali się jej od kogoś od nich mocniejszego, kogoś, kto ich przerastał, kto, dzięki swoim „magicznym cechom”, dzięki dyspozycjom dającym możliwość utrzymywania kontaktów ze światem duchów przodków itp., widział dalej i wiedział od nich więcej. Porada nie była im brutalnie narzucana, bez uprzednich zabiegów z ich strony. Jej treść uznawano za słuszną, obowiązującą i niepodważalną, wskazującą „właściwy cel” (Foucault, 2000, s.174).

Uprawianie tegoż poradnictwa może być potwierdzeniem współcześnie formułowanej tezy, że dominacja związana jest z dostępem elit do dystrybucji informacji i wiedzy o otaczającym nas świecie. Jedynym przedstawicielem takiej elity w społeczeństwie pierwotnym był szaman. Można więc przyjąć, że uprawiane przez szamana w społeczeństwie pierwotnym poradnictwo umożliwiało nie tylko sprawowanie władzy prawnej i dyscyplinarnej, ale przede wszystkim było formą wspierania Foucaultiańskiej biowładzy. Przenikało całą tkankę życia społecznego. Odnosiło się do całego plemienia lub rodu, miało kształt oczekiwanej i przestrzeganej porady jak postąpić, aby osiągnąć „właściwe cele” i

bazowało z jednej strony na dobrym rozpoznaniu przez doradcę: szamana lub wodza - samego siebie, z drugiej, na dobrowolnym poddawaniu się jego władzy. Na posłuszeństwie mu, jako komuś, kto umiał rządzić samym sobą (Foucault, 2000, s.169). Porada była jego darem.

Jak opisują antropolodzy tak było w przeszłości, ale można zauważyć, że na podobnych zasadach nieprofesjonalne poradnictwo uprawiane jest nadal w rozwiniętych społeczeństwach zachodnich. Zdarza się to wówczas, gdy człowiek bardziej doświadczony doradza mniej doświadczonemu, gdy rodzice doradzają dzieciom lub na skutek konfiguracji odwrotnie: dzieci doradzają rodzicom (por. Mead, 2000). Zachodzi tu jednak poważna różnica w uprawnieniach interesariuszy tamtego i tego poradnictwa. O ile we współczesnych sytuacjach codziennych jest możliwa porada nie tylko w postaci daru, ale i wymiany, oraz widoczna jest przechodniość roli *homo consultans* i pełnienie jej raz jako doradca, innym razem jako radzący się przez rodzica lub dziecko, o tyle taka sytuacja nie miała miejsca w odniesieniu do doradców: szamana czy wodza plemienia.

Podobnie jednak jak w przypadku szamana w życiu plemiennym, z przechodniością władzy było także w odniesieniu do królewskiego błazna, którego też można uznać za pierwotny doradcę. To często on, niby Lacanowskie lustro - o którym wspomina się w pracach poradoznawczych (por. m. in. Guichard, Huteau, 2005, s. 211-213) - odbijając (naśladując, parodiując) i przedrzeźniając swego pana, starał się udzielać wskazówek i rad władcy. Trudno tutaj mówić zarówno o sprawowaniu przez doradcę-błazna władzy nad monarchą, czy stosowaniu wobec niego opresji, jak i odwrotnie, o wymuszaniu przez władcę zachowań opresyjnych w stosunku do siebie. Być może, że relacja, jaka wytwarzała się między królem a błaznem, to najbardziej dobitny przykład Foucaultiańskiej rządnomysłności (Foucault, 2000, s. 163-185), czyli – jak chce Lotard Rasiński (2010, s. 118-123) - „racjonalności rządzenia”, albo – mówiąc inaczej - „zracjonalizowania rządzenia” w królewskim świecie życia, łączącym to co obiektywne, z tym co społeczne oraz tym co osobiste. Poradnictwo uprawiane przez królewskiego błazna wzmacniało prawną i dyscyplinarną władzę króla. Przenikało w jakimś sensie do królewskiej biowładzy. Było jednocześnie pełnym przyzwoleniem monarchy na krytyczne ograniczenie swojej swobody. Było korzystaniem z performansu parodii jako swoistego daru. Było dowodem na to, że „to nie działanie podmiotu poznającego tworzy wiedzę użyteczną dla władzy lub wobec niej oporną, ale władza-wiedza, procesy i walki, którym podlega i z których się składa, wyznaczają możliwe formy i dziedziny poznania” (Foucault, 1998, s. 29).

Są to jednak jedynie moje domysły, na temat relacji władzy i poradnictwa w minionych epokach. Jaśniejszy obraz związków władzy i poradnictwa spotykamy wówczas, gdy

mówimy o poradnictwie zinstytucjonalizowanym, charakterystycznym dla czasów nowoczesnych i współczesnych, gdy poradnictwo przestaje być tylko „naturalną” międzyosobową relacją, a staje się oprócz tego, profesjonalnym działaniem doradców. To wtedy pojawiają się pytania: Kto tych doradców powołuje?, W imię czyjego dobra?, Jakiej wartości oni preferują?, Jakimi metodami i środkami operują? Czy są źródłem, czy tylko narzędziem władzy?

Postawione wyżej pytania wprawdzie nie zdominowały całego dotychczasowego dyskursu na temat roli poradnictwa w życiu pojedynczych osób i życiu społecznym, ale nie pozostawały bez odpowiedzi w badaniach poradoznawczych. Początek dały im prace tzw. deschoolersów, z głównym przedstawicielem Ivanem Illichem, autorem książki *Spoleczeństwo bez szkoły* (1976; drugie wydanie: *Odszkolnić społeczeństwo*, 2010), podejmującym w sposób demaskatorski, problemy używania władzy w edukacji, opiece, psychoterapii. Nie doprowadziło to wprawdzie do pojawienia się hasła „społeczeństwo bez poradnictwa”, niemniej w badaniach społecznych zwróciło uwagę, że dyskurs edukacyjny, medyczny, poradoznawczy, czy terapeutyczny nie jest wolny od polityki.²

Początki podejścia krytycznego w polskich badaniach poradnictwa

W badaniach poradoznawców obradujących na ogólnopolskim seminarium „Poradnictwo we współczesnym społeczeństwie”³ w latach 1979-1995 dwa wystąpienia rozpoczęły ten kierunek myślenia. Jedno z nich prof. Teresy Kukołowicz dotyczyło poradnictwa parafialnego, drugie prof. Józefa Kargula strategii pracy doradcy. Poradnictwo parafialne zorganizowane przez Kościół katolicki, było nie tylko nową formą poradnictwa rodzinnego. Jego opis, jako poradnictwa opozycyjnego wobec obowiązującej ideologii i przepisów prawnych (poradnictwo to powstało jako odpowiedź na zalegalizowanie w Polsce aborcji w 1956 r.), był pierwszym opisem niepaństwowej poradni i wskazaniem obecności władzy, a właściwie uprawiania polityki, przez poradnictwo. Powołanie przez Episkopat całej

² W swojej pracy doktorskiej, niezależnie od wspomnianych prądów (lata 1972-1975), analizując literaturę dotyczącą poradnictwa, także doszłam do wniosku, że poradnictwo może być zorientowane na rozwiązywanie problemów jednostek, grup społecznych czy małych organizacji lub całych społeczności i tym samym jest politycznie uwikłane (Kargulowa, 1980; 1982). Prace deschoolersów były dla mnie tego potwierdzeniem.

³ Udział w seminarium, organizowanym w odstępach dwuletnich (potem rzadszych) od 1979 do 1995 roku wzięło kilkunastu psychologów, a wśród nich: prof. prof. Marian Kulczycki, Zbigniew Skorny, Maria Porębska, Zofia Ratajczak, Katarzyna Popiołek, Henryk Kaja, Maria Straś-Romanowska, dr Marian Jędrzejczak; kilkunastu pedagogów, m.in.: Wanda Rachalska, Stefania Słyszowa, Teresa Hejnicka-Bezwińska, Teresa Kukołowicz, Bożena Wojtasik, Krystyna Ferenc; kilku andragogów: Olga Czerniawska, Józef Kargul, Ewa Kurantowicz, Mieczysław Malewski; kilku socjologów: Maria Trawińska, Janusz Goćkowski, Kazimierz Frieske, i inni badacze, jak: lekarze: Włodzimierz Fijałkowski, Aldona Sito, językoznawca Jan Miodek, inż. rolnik: Nikodem Sakson, prawnik: Henryk Dolecki, kulturoznawca Adam Nobis. Gośćmi zagranicznymi seminarium byli prof. Brend-Joachim Ertelt i dr Bernhard Jenschke (por. materiały z I do VII seminarium „Poradnictwo we współczesnym społeczeństwie” ISSN 0239-6661, Wyd. UW.).

struktury broniącej wartości Kościoła katolickiego było przykładem jego sprawowania poprzez poradnictwo biowładzy wobec wiernych. Było dowodem na stosowanie przez władze kościelne poradnictwa, jako strategii władzy pastoralnej (Kukołowicz, Kwapisz, 1982 s.149-158). Wprawdzie na te aspekty poradnictwa parafialnego zwrócono uwagę znacznie później, kiedy w dyskusjach paradoznawczych wtórne analizy danych i zastosowanie podwójnej hermeneutyki, pozwoliły na wykrycie ścisłych związków tegoż poradnictwa ze sprawowaniem władzy (zob. Kargulowa, 2014, s. 53-68; 2015, s. 7-21), jednakże odrębność jego całej hierarchicznej struktury i jego niezależność od władzy „legalnej” od razu rzucała się w oczy.

Nie można jednak było powiedzieć tego o poradnictwie zawodowym lub wychowawczym, które uprawiane było przez poradnie powoływane przez państwo. Jednakże i na to poradnictwo spojrzano krytycznie. Takie jednoznacznie krytyczne podejście znalazło swój wyraz w wypowiedzi Kargula (1985, s. 109-115) pt. *Kilka uwag o niebezpieczeństwach poradnictwa*. Autor przyjął tu zdecydowane stanowisko piętnujące przewagę doradcy nad radzącym się i możliwość manipulowania nim w sytuacji udzielania pomocy, wspominał więc o przemocy w samym poradnictwie bez względu na jego rodzaj: rodzinne, zawodowe, prawne itp., które wówczas było poradnictwem publicznym, organizowanym przez państwo i stowarzyszenia, działające zgodnie z wytycznymi legalnej władzy.

Cały czas sięgając do początków myśli krytycznej w paradoznawstwie, muszę przyznać, że w badaniach empirycznych, najpełniej krytyczny paradygmat znalazł swoje odbicie w poszukiwaniach odpowiedzi na pytanie „komu potrzebne jest poradnictwo?”. Odpowiedzi takiej w pewnym sensie dostarczyły badania terenowe, prowadzone w 1984 roku w środowisku małego miasta, a ich rezultaty zostały wykorzystane w książkach: *Wybór doradcy zawodu przez rodziców, nauczycieli i uczniów* (Wojtasik, 1993) oraz *Społeczne konteksty poradnictwa* (Kargulowa, Ferenz 1991). Ogólny wynik tych badań wskazywał, iż poradnictwo potrzebne jest zarówno jednostce jak i państwu. Jednak zinstytucjonalizowane formalne poradnictwo nie zaspokajało potrzeb pojedynczych ludzi. Przez jednostki preferowane było, i nadal jest, poradnictwo nieformalne (rodzina, przyjaciele, znajomi, sąsiedzi) i okazywana swego rodzaju nieufność do poradni specjalistycznych, organizowanych przez władze państwowe lub lokalne, a nawet nieufność do nauczycieli funkcjonariuszy państwowych jako doradców. Gdy chodzi o państwo, zauważyliśmy, że poradnictwo może być, jak później napisał Marcin Szumigraj (1998, s. 21-32) *subtelny instrumentem sprawowania władzy*, m.in. poprzez – używając słów Illicha (1976) -

uprawianie „diagnostycznego imperializmu”, przez udział w kontrolowaniu, segregowaniu, społecznej repetycji uczniów, a w dalszej przyszłości - dorosłych obywateli.

Na seminarium „Poradnictwo we współczesnym społeczeństwie” zaczęliśmy się zastanawiać, jakie znaczenia nadawane są poradnictwu w ogóle i czy sprawowanie władzy przez poradnictwo jest dostrzegane przez jego interesariuszy. W rezultacie odkryłam różnorodną ocenę poradni „szkolnej” jako placówki pomocowej w lokalnym środowisku, która na wsi traktowana była właśnie jako centrum diagnostyczne; w średnim mieście jako współorganizator systemu wychowawczego także zaangażowanego w społeczną selekcję i segregację; a w środowisku dużego miasta jako ambulatorium wychowawcze, też włączające się w ogólnospołeczne procesy alokacji, stabilizacji i awansu społecznego (Kargulowa, 1986).

Elżbieta Kalinowska prowadząc badania na terenie miasta Wrocław doszła do wniosku, że zmiany polityczne i ekonomiczne w naszym kraju w odniesieniu do poradnictwa przejawiały się poradniczym *boomem* i zmianą problemów, w rozwiązaniu których ludzie oczekiwali porad. Przed przewrotem politycznym były to przede wszystkim problemy wychowawcze, czasem psychologiczne, rozwiązywane przez poradnie resortu oświaty. Teraz pojawiły się problemy życia codziennego, przeważnie odnoszące się do sposobów wykorzystania szans, jakie dają nowe przepisy prawne. Nastąpiła też zmiana doradców pod względem ich wykształcenia zawodowego i płci. Pojawili się jako doradcy przedstawiciele różnych zawodów i specjalności, nie tylko psychologowie i pedagodzy, oraz nie tylko kobiety, ale i mężczyźni. Nastąpiła zmiana lokalizacji poradnictwa w przestrzeni miasta (powstały małe punkty doradcze, a nie całe instytucje). Można było odnotować zmianę sposobu doradzania (szybko, krótko, pragmatycznie: jak działać?) i zmianę sposobu zdobywania klienta (reklama, marketing) (Kalinowska, 1995, s. 207-213). W ten sposób zmiany w strategii uprawiania władzy, pojawienie się ideologii neoliberalnej, wywołały zmiany form i treści poradnictwa. Mówiąc językiem Michela Foucaulta (1998, s. 100) - zmieniła się zindywidualizowana „semitotechnika” poradnictwa. Porada stała się teraz towarem poszukiwanym nie tylko przez osoby bezradne, ale również zaradne, jednak niezdecydowane co do tego, jaką strategię postępowania zastosować. Do głosu doszedł też aspekt ekonomiczny korzystania z porad, nie znany w okresie ogólnodostępnego poradnictwa publicznego. Poradnictwo komercyjne stało się łatwiej dostępne dla osób bardziej zamożnych, a tym samym korzystanie z pomocy doradcy przestało mieć charakter „wstydlivy”, stygmatyzujący, a nawet wprost przeciwnie, coraz częściej korzystanie z komercyjnego wsparcia stało się nobilitujące, co oddaje zwrot „mój doradca” w sprawach urzędzenia ogrodu, wyposażenia mieszkania, opłacania podatków, pielęgnacji ciała, czy

tworzenia wizerunku. Mając na uwadze kwestie metodologiczne, trzeba podkreślić jednak, że odkrycie tych aspektów poradnictwa było możliwe dzięki wyrazistemu zwrotowi paradygmatycznemu w uprawianiu badań społecznych i poradowniczych, co zbiegło się u nas z gwałtownymi przemianami politycznymi, ekonomicznymi, społecznymi i kulturowymi, jakie zaszły po roku 1989 w Polsce oraz całym regionie Europy środkowej.

Podejmując dyskurs krytyczny w poradownictwie i poszukując narzędzi dla wykrycia obecności władzy w szeroko rozumianym poradnictwie, najpierw sięgnęliśmy do prac Szkoły Frankfurckiej, a następnie zarówno do prac konstruktywistów i symbolicznych interakcjonistów: Blumera, Meada, Goffmana, Schutza, jak i najnowszych publikacji Foucaulta, Bourdieu, Becka, Castellsa, Giddensa, Latoura, Sztompki, Potulickiej i Rutkowiak. Interesowały nas ich poglądy w kwestii opresji władzy neoliberalnej oraz ich propozycje odnośnie do radzenia sobie ludzi w świecie zdominowanym przez politykę i ekonomię.

Przykłady krytycznego podejścia w nowszych badaniach poradowniczych

Można stwierdzić, że dokonując przeglądu badań nad poradnictwem w perspektywie podejścia krytycznego, daje się zauważyć, iż nie ma tu jednorodności i zarysowują się różne postawy uprawiających go badaczy. Najczęściej jednak poradownicy i inni badacze społeczni, kiedy zajmują stanowisko wobec problemu radzenia sobie ludzi we współczesnym świecie i udziału w tym poradnictwa, stosunkowo łatwo uwalniają władze administracyjne od odpowiedzialności za los obywateli i najchętniej możliwości radzenia sobie z komplikacjami współczesności widzą w wykorzystywaniu przez samych klientów poradnictwa swoich osobistych zasobów, własnych doświadczeń biograficznych i wiedzy wyniesionej z całościowej edukacji oraz własnej refleksyjności, wspomaganej przez poradnictwo i doradztwo (zob. Minta, 2012). Dokonując wnikliwych analiz, starają się wyjaśnić, jak ludzie radzą sobie z problemami egzystencjalnymi w skomplikowanej rzeczywistości, w jakiej przyszło im żyć?, kiedy poszukują pomocy doradcy?, jak z niej korzystają?, jak zorganizowana jest ta pomoc i jak przebiega sposób jej udzielania.

Dominuje tu pogląd, który najlepiej wyraża Zygmunt Bauman. Wprawdzie nie zajmuje się on poradnictwem, jednak uważa, że „poszczególne jednostki mają poszukiwać indywidualnych rozwiązań problemów stworzonych przez społeczeństwo i indywidualnie, za pomocą indywidualnych umiejętności i środków, wcielać te rozwiązania w życie” (Bauman 2009, s. 157). Badacze poradnictwa i doradztwa, opierając się na psychologii społecznej i doświadczeniach praktycznych, podtrzymują ten pogląd. Według Bernd Joachima Ertelta i Williama Schultza „proces doradztwa jest tu rozumiany jako **symulacja przewidywanych kognitywno-afektywnych procesów przetwarzania informacji u klienta** (wyróżnienie

autorów) w ramach nastawionego na cel doradztwa procesu nauki” (2010, s. 163). Radzący się osiągając coraz lepsze rozeznanie siebie, „poszerza swoją wiedzę, ustalając wspólnie z doradcą rozmiary deficytów informacyjnych, które musi uzupełnić” (tamże, s.186). Psychologowie skupieni w grupie *Life Designing* swój model działania poradniczego traktują jako próbę wsparcia jednostek w ich ciągłym dostosowywaniu się do oczekiwań współczesnego świata, a szczególnie rynku pracy, w ich osobistym radzeniu sobie z życiem w globalnym i z informatyzowanym świecie (por. Duarte, 2014, s.41-71 i 214-230; Di Fabio, 2014a, s.13-40 i 193-213; Sawickas, Nota, Rossier, Dauwalder, Duarte, Guichard, Soresi, Van Esbroeck, Van Vianen, 2009, s. 239-250). Annamaria Di Fabio, stojąc na stanowisku psychologii pozytywnej, opracowała narzędzie dla badania osobistego kapitału, niezbędnego do optymalnego radzenia sobie (Di Fabio, 2014b, s. 98-111).

Także inni badacze (por. Paszkowska-Rogacz, 2003; Bilon, 2010, s. 55-75) przeważnie koncentrują się na proponowaniu wsparcia, ale nie domagają się od władz takiej organizacji życia społecznego, która niwelowałaby zagrożenie chaosem i niepewnością, ułatwiała społeczne bytowanie ludzi i trafne kierowanie się własną refleksyjnością w podejmowaniu ważnych życiowych decyzji. Postępują tak także ci, którzy nie zawsze zajmują się uprawianiem poradniczej praktyki, niemniej zabierają głos na temat roli poradnictwa, zwłaszcza we wspomaganiu owej refleksyjności. Mam tu na myśli poglądy m.in Scotta Lasha, Anthony Giddensa i Ulricha Becka (2009).

Lash pytając „czym faktycznie jest >>refleksyjność<<?” uważa, że „na to pytanie trzeba udzielić dwóch odpowiedzi. Po pierwsze, istnieje *strukturalna* refleksyjność, w której podmiotowość, uwolniona spod ograniczeń struktury społecznej, zastanawia się nad >>regułami<< i >>zasobami<< owej struktury; analizuje społeczne warunki własnego istnienia. (A więc można uznać, że wówczas jednostka przyjmuje postawę krytyczną i zastanawia się nad obecnością władzy w tej rzeczywistości, w której się znajduje – A. K.) Po drugie, istnieje *autorefleksyjność*, w której podmiotowość zastanawia się sama nad sobą. W autorefleksyjności uprzednio heteronomiczna kontrola podmiotów zostaje zastąpiona przez samokontrolę” (Lash, 2009, s. 152). Jak z tego widać – zdaniem Lasha - refleksyjność jednostki jako przedstawiciela *homo sapiens* odnosi się zarówno do „istoty” samego człowieka, jak uważają również wymienieni wyżej psychologowie, jak i do jego świata zewnętrznego. Jest zarówno refleksyjnością „wewnętrzną” i refleksyjnością - spojrzeniem na siebie z boku, przyjrzeniem się niejako swemu wizerunkowi, oraz krytycznym spojrzeniem na społeczną strukturę - która ową refleksyjność może tłumić lub pobudzać i wzmacniać. Mając na uwadze kwestie, które w dużej mierze nawiązują do poradnictwa, Lash dodaje, że

„każda z odmian refleksyjności może powstać albo przez zapośredniczenie >>systemów eksperckich<< (dodałabym doradczych – A. K.), albo wbrew naturze takich systemów” (2009, s. 153). Tym samym autor ten nie sprzeciwia się organizowaniu poradnictwa i nie wyklucza udziału doradców w rozwijaniu refleksyjności osób radzących się, ale także nie uznaje ich udziału za niezbędny, w radzeniu sobie ludzi ze skomplikowaną rzeczywistością. Tymczasem według Giddensa podejmowanie refleksyjności dokonuje się „za pośrednictwem systemów eksperckich w rodzaju psychologii i psychoanalizy. Z refleksyjnością w nowoczesności Giddens wiąże zmianę relacji zaufania: przestaje ono być kwestią bezpośrednich relacji >>twarzą w twarz<<, a przemienia się w wiarę w systemy eksperckie” (Lash, 2009, s. 153). Jak widać Giddens jest nie tylko zwolennikiem rozwoju poradnictwa, ale uważa jego specjalizację i instytucjonalizację za rzecz niezbędną w obecnej skomplikowanej rzeczywistości. Beck natomiast „widzi sprawę zupełnie inaczej. Refleksyjność w nowoczesności oznacza u niego narastające wyzwalamie się spod władzy systemów eksperckich oraz ich krytykę.(...) Autorefleksyjność to wolność od różnych form psychoterapii oraz ich krytyka” – uważa Beck (za: Lash, 2009, s.153). To opanowanie „technik siebie” – powiedziałyby Foucault (2000, s.249 i nast.)

Warto jednak podkreślić, że pomimo wskazanych różnic w tych poglądach, według obu - Giddensa i Becka - refleksyjność dąży do minimalizacji ryzyka, czyli do obniżenia poziomu zagubienia i bezradności. „Chodzi właśnie o to – pisze dalej Lash - w jaki sposób możemy sobie poradzić z niebezpieczeństwami nie tyle środowiskowymi, co psychicznymi i społecznymi, oraz zagwarantować znośny poziom porządku i stabilności w obrębie naszych osobowości oraz społeczeństwa. Według Giddensa można tego dokonać za pośrednictwem systemów eksperckich” – co potwierdzałoby stanowisko Ertelta i Schultza oraz grupy *Life Designing* – A.K. „Według Becka to indywidualna refleksyjność jest w stanie doprowadzić do zmian społecznych, choćby do minimalizacji zagrożeń ekologicznych” (Lash, 2009, s.154), co byłoby bliższe poglądom Di Fabio, afirmującej wartość osobistych zasobów człowieka (2014b, s. 98-111). Te dwa stanowiska wskazują na trudność w uzyskaniu jednoznacznej oceny roli poradnictwa zarówno w refleksyjnym życiu jednostki jak i w używaniu go jako strategii rządzenia w życiu społecznym, i to nie tylko rządzenia przez szamana i króla.

Jest to widoczne tym bardziej, że obydwaj Beck i Giddens oraz wspomnieni badacze poradnictwa, analizując refleksyjność nie ograniczają jej jedynie do sfery działań kognitywnych i komunikacyjnych. Radzenie sobie odnoszą do optymalizacji zarówno przeżyć psychicznych jak i procesów życia społecznego. Czyli – jak można przyjąć - domagają się

zrozumienia konieczności pogodzenia się ludzi z ograniczeniami politycznymi i ekonomicznymi, jakie ich dotyczą. Akty wzmocnienia racjonalności osadzają w strukturach zinstytucjonalizowanych, a więc w pewnym sensie nawiązują do racjonalności rządu, do rządomyślności i akceptują pomoc zinstytucjonalizowaną. Jak bowiem czytamy dalej - „systemy eksperckie odnoszą się jednocześnie do praktyk profesjonalistów lub innych ekspertów; mają wyraźny aspekt instytucjonalny” (Lash, 2009, s. 155). Instytucje te ograniczają – zdaniem Becka, lub wzmocniają – zdaniem Giddensa – możliwości refleksyjnego ogarnięcia choćby części świata.

Gdyby jednak te poglądy poddać krytycznemu oglądowi proponowanemu we wczesnych pracach Foucaulta, zobaczylibyśmy, że właśnie w oczekiwaniach takiej refleksyjności obywateli widoczne są skutki przeniknięcia władzy dyscyplinarnej do ciała społecznego. Pomijanie krytyki jawnych mechanizmów używania władzy, a jednocześnie założenie, że całość społeczeństwa będzie kierowała się zindywidualizowaną, ale i ugodową refleksją w swoim postępowaniu – zdaniem tego badacza – jest najlepszym dowodem na przeniknięcie władzy do najgłębszych podstaw społecznego życia. Instytucjonalne wzmocnienie refleksyjności poprzez uprawianie poradnictwa – w myśl Foucaulta (1998) – to już nie tylko modernizacja komunikacji, czy sposobu myślenia pojedynczych jednostek, to modernizacja dotycząca wielu aspektów życia społecznego. To strategia sprawowania biowładzy. Można więc uznać - idąc jego tropem - iż krytyczne badania poradoznawcze nie mogą pominąć nie tylko analizy racjonalności interesariuszy poradnictwa, ale również racjonalności organizatorów życia społecznego.

Zdaniem krytycznie nastawionych polskich badaczy edukacji, jak Eugenia Potulicka czy Joanna Rutkowiak, owo rozeznanie się w racjonalności osób organizujących, uprawiających lub korzystających z poradnictwa może być jednak bardzo trudne. Racjonalność osobista, która zwykle była nie tylko narzędziem służącym do zdobywania i weryfikowania wiedzy, ale „najważniejszym elementem własnego wizerunku człowieka” (Castells, 2008, s. 20-21), podstawą jego tożsamości, teraz jest ciągle poddawana weryfikacji, w aspekcie jej adekwatności do wymagań rynku. Pozostając pod naciskiem sił rynkowych – według wspomnianych autorek – jednostka ludzka staje się „człowiekiem o trzech obliczach zlewających się w jedno: gorliwego producenta, namiętnego konsumenta i człowieka wybrakowanego” (Potulicka, Rutkowiak, 2012, s. 10). Proces indywidualnego podejścia do własnej tożsamości i odpowiedzialności za siebie, przyjął nieoczekiwany kierunek: „najpierw mieć zastąpiło być, a potem przyszło powszechne przechodzenie od mieć do jawić się” (Potulicka, Rutkowiak, 2012, s. 18). Jednak owo jawienie się w postnowoczesności ma

bardzo ograniczony czas. Jak odnotowuje Ryszard Kapuściński „charakterystyczny jest też sposób znikania – coś znika nagle, cicho i bez śladu – można wymienić mnóstwo nazwisk osób, z którymi nie wiadomo, co się stało” (Kapuściński, 2007, s. 91). Nic dziwnego, że refleksyjność radzącego się i refleksyjność doradcy, stanowiące podstawę nawiązania poradniczej relacji, ciągle ulegają destrukcji. Radzący się stosunkowo łatwo staje się ofiarą „diagnostycznego imperializmu” – jak pisał Ivan Illich (1976) – instytucji ekonomicznych decydujących o jego alokacji i społecznym awansie. W związku z tym często podejmuje on decyzje krótkoterminowe, dające doraźne, łatwe do osiągnięcia korzyści, bazujące na tożsamościowych zwrotach, nie nastwione na długotrwałe i/lub odroczone efekty.

Destrukcji ulega także refleksyjność doradców. Poradnictwo jest bowiem tą strategią ich działania i tym polem, na którym musi być dokonany wybór: służyć jednostce jako takiej, czy służyć urynkowanej rzeczywistości, kreowanej przez władze lokalne, państwowe, regionalne, globalne, głównie kierujące się potrzebami światowego rynku. Wybór ten najczęściej dokonywany jest przez doradców samodzielnie i na własną odpowiedzialność (por. Malewski, 2003 s. 14-22; Collins, Arthur, Brown, Kennedy, 2013 s. 109-128 i 279-295). I tutaj pojawia się kwestia „władzy doradcy” wobec radzącego się. Najczęściej władzy sprawowanej przez przewodnictwo (por. Foucault, 2000, s. 231), a w skali ogólnospołecznej także nie wolnej od swoistej opresji, gdyż legitymizowanej o tyle przez władze prawne, o ile sprzyja ona rozwojowi rynku.

Krytyczny dyskurs na temat zagrożeń wynikających z zaburzeń refleksyjności i naruszania granic wolności człowieka w realnej, neoliberalnej rzeczywistości znalazł odbicie w dorobku krytycznych badaczy poradnictwa. Doszukując się przemocy w samym poradnictwie, badacze zwrócili uwagę na problemy ukrytych nadużyć i zaniedbań doradcy (Czerkawska, 2009, s. 34-47) oraz na niejednoznaczne formy legitymizacji jego władzy w relacji poradniczej (Mielczarek, 2009, s. 352-369). Zauważone zostało, iż objawy nadużycia przez doradcę władzy mogą jednak wynikać nie tylko z chęci „urządzenia życia” radzącym się, ale także ze wspomnianych już jego uwikłań i „przynależności” do jednego z „mechanizmów sprawowania władzy”, a w związku z tym i niemożności udzielenia sobie jednoznacznej odpowiedzi, czy mam mieć na względzie dobro jednostki, czy instytucji w której pracuję, albo rynku, który stawia wymagania przede mną, przed zatrudniającą mnie instytucją i przed wspomaganym przeze mnie klientem. Są to dla niego – jak widać - w dużej mierze dylematy natury moralnej. Czasem mogą pogłębiać się ze względu na nieprzygotowanie doradców do niesienia pomocy w rozwiązywaniu problemów wynikających z wielokulturowości współczesnego świata i odmienności kulturowej ich jako

doradców i ich klientów (Bilon, Kargul, 2012, s. 85- 109 i 265-287; Collins, i. in., 2013, s. 109-128 i 279-295). Zawsze jednak rozstrzygnięcie tych kwestii jest skierowane na porządkowanie społecznej przestrzeni życia, czyli jest formą sprawowania władzy.

Problemy rządzenia przez poradnictwo podlegają tym większemu wyostreniu, że coraz wyraźniej widoczny jest wzrost nacisku społecznego na korzystanie przez „przeciętnych ludzi” z pomocy różnego rodzaju poradni, z pomocy wyspecjalizowanych doradców, ekspertów, współczesnych szamanów i guru (Zierkiewicz, Ładyżyński, 2014). Potwierdza to w jakimś sensie przekonanie Giddensa co do niezbędności systemów eksperckich w konstruowaniu przez jednostkę refleksyjnego bycia w świecie, jednak prowadzi do wniosku, że nie tylko można mówić o niesieniu pomocy przez poradnictwo, ale nawet o swego rodzaju „tyraniu poradnictwa” i o „poradnictwie przemocowym”. Można również brać pod uwagę generowanie przez nie problemów, zwłaszcza „przy użyciu” poradnictwa zapośredniczonego (Zielińska-Pękał, 2013, s. 110-125 i 294-309). „Napawający smutkiem fakt, iż w nowoczesności mamy skłonność do prewencyjnego korzystania z systemów eksperckich, zawczasu wytwarza semantyczny deficyt w bliskich związkach”, zauważa także Lash (2009, s. 214). Potwierdzają to w jakiejś mierze badania kwestii genderowych (Zierkiewicz, 2009, s. 333-357), oraz wskazania prób emancypacji poprzez poradnictwo (Trębińska-Szumigraj, 2009, s. 146-169). Niektóre z wypowiedzi na ten temat znalazły się w książce pod wymownym tytułem *Niejednoznaczność poradnictwa* (Siarkiewicz red. 2004), inne w pracy zbiorowej *Poradnictwo – kontynuacja dyskursu* (2009), jeszcze inne w czasopismach.

Szerszy krytyczny ogląd poradnictwa w okresie gospodarczych przemian, i rozwoju neoliberalizmu, dostarcza danych dla twierdzenia, iż traktowane jest ono jako swoista strategia w uprawianiu polityki i ekonomii nie tylko w obrębie wybranych państw, w tym w Polsce, ale w skali Europy i w skali globalnej. Studiowanie dokumentów unijnych prowadzi do wniosku, że neoliberalizm preferując rozwój kapitału ludzkiego i głosząc hasła wolności wyborów: wartości, zawodu, stylu życia itp., preferując ideę samostanowienia, rządzenia sobą, konkurencyjności, w rezultacie prowadzi do „ujarzmienia” (Foucault, 1998, s. 27 i in.) oraz oczekuje od poradnictwa przygotowania ludzi do wyboru użytecznej i nagradzającej pracy (Szumigraj, 2011; Kłodkowska, 2014). Preferowane są więc różnego rodzaju formy dokształcania psychologicznych trenerów, coachów, mentorów, pomagających podnieść przydatność rynkową ludzi (Bańka, 2006; Dębska, 2010, s. 77-89; Drabik-Podgórna, 2015, s. 95-110; Podgórna, 2015, s.69-79; Wołk, 2009, s. 308-330 i in.).

Próba podsumowania

W badaniach poradoznawczych zarysowały się trzy stanowiska.

1. Część badaczy poradnictwa prowadząc badania, wnika głęboko w przeżycia osób poszukujących porad, rejestruje fakty, które dotyczą niekorzystnych przemian politycznych i ekonomicznych, znaczących dla klientów poradnictwa, jednak rezygnuje z zagłębiania się w mechanizmy ich funkcjonowania. Badacze ci podzielają pogląd Giddensa, który uważa, że dostrzeżenie autentyczności innego, umiejętność wysłuchania go i podejmowania dyskusji „pozostaje jedyną alternatywą dla przemocy w wielu obszarach porządku społecznego, gdzie nie istnieje realna szansa na uwolnienie” (Giddens, 2009, s. 143). Prowadząc badania przedstawiciele tej grupy, choć dostrzegają ekonomiczne i polityczne konteksty, w jakich działa ich klient i pracują oni sami, nie podejmują ich krytyki, a skupiają się na rozpoznaniu osobistych możliwości osób radzących się i metod pracy stosowanych przez doradców, nie wchodząc w kwestie polityczne. Wypracowują nowe metody niesienia pomocy przez poradnictwo.

2. Część badaczy, pozytywnie i bez zastrzeżeń, aktywnie włącza się w strategię i dyskurs neoliberalnej polityki władz. Tego rodzaju perspektywa, jaką jest „walka” ich klientów o wysoką lokatę społeczną, o sukcesy zawodowe, wygrywana dzięki „dobrym radom”, wydaje się im czymś naturalnym. Badania nad przygotowaniem narzędzi i metod pracy z klientami podejmującymi konkurencję o dobre zatrudnienie, nie tylko ich satysfakcjonuje, ale jawi się jako „właściwy cel” (Foucault, 2000, s.174) i jedyna alternatywa w uprawianiu współczesnego poradnictwa i doradztwa, która uzasadnia sens działalności doradców i daje podstawy dla docenienia poradnictwa przez władze. Uważają, że należy włączać się w realizację polityki neoliberalnej, gdyż w dalszej perspektywie przychyłność władzy może implikować rozwój poradni i stwarzać szanse większej ich specjalizacji, spowodować podniesienie jakości usług poradnictwa, zwłaszcza zawodowego, wzrost nakładów na badania poradoznawcze, rozwój metod kształcenia doradców. Badacze ci, dzięki podejmowanym przez siebie działaniom - stając się niejako jednym z użytecznych mechanizmów władzy - przekonani są co do tego, że rozwój kapitału ekonomicznego przyczyni się do wzrostu ważnego dla poradnictwa kapitału społecznego i kulturalnego.

3. Jednakże istnieje duża grupa badaczy nastawionych krytycznie, zgadzających się z Eugenią Potulicką, że neoliberalizm „przez kapitał ludzki rozumie po prostu siłę roboczą zatrudnionych: całość ich zdolności intelektualnych, fizycznych, moralnych, społecznych i estetycznych, które muszą wystawić na rynku pracy” (Potulicka, 2014, s. 50), a tym samym wyznacza poradnictwu rolę manipulatora ludzkimi zasobami. Ta grupa poradoznawców zwraca uwagę, że rezolucje Rady Europy i Banku Światowego w swoich dokumentach

nawołują do zwiększania refleksyjności, sprawności i wydajności poszczególnych jednostek nie biorąc pod uwagę politycznych i ekonomicznych kontekstów, w jakich ona ma być skutecznym narzędziem radzenia sobie z nieprzejrzystą rzeczywistością. Krytycznie ustosunkowani badacze zwracają uwagę, że światowe agencje ekonomiczne wprowadzając podkreślają ważną rolę poradnictwa w całościowym uczeniu się ludzi, w podnoszeniu ich samozatrudnialności, w łączeniu kształcenia zawodowego z rozwojem osobowym, rodzinnym, obywatelskim, jednak mało przejmują się ogólną kondycją poradnictwa i jego misją, nie zastanawiają się nad jego dostępnością, czy zapewnianiem warunków dla podniesienia skuteczności udzielanych w nim porad. Najczęściej zachęcają do stosowania zasady konkurencyjności w tych zakresach. Krytycy zauważają, że politycy, wydający różne dokumenty, dostrzegają dla siebie w poradnictwie, zwłaszcza poradnictwie zawodowym, przede wszystkim możliwości sprawowania biowładzy poprzez strategie elastyczne i łagodne, nie stosujące przemocy i rezygnujące z działań restrykcyjnych, że widzą możliwości sprawowania władzy pastoralnej. Nie jest to obojętne dla organizacji i treści poradnictwa, dla odczuwania jego sensu przez odbiorców porad, dla rozbudzania wątpliwości co do pełnienia przez poradnie humanistycznej misji (por. Bilon, 2014, s. 129-139). Mając na uwadze dominację dyskursu ekonomicznego Szumigraj (2007, s. 148-164) wyraził wątpliwość, czy na pewno wiemy „w imię czyjego dobra?” jest organizowane poradnictwo zawodowe.

Naciski władzy są także coraz mocniej krytykowane przez zachodnich badaczy poradnictwa i doradców praktyków. Przykładem może być Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Doradców Szkolnych i Zawodowych AIOSEP/IAEVG obradujący w dniach 24–27 września 2013 r. pt. *Doradztwo zawodowe prawem człowieka czy obywatela?* (Montpellier, Francja). Jak pisze Aneta Słowik, na tym spotkaniu doradców-praktyków, badaczy poradnictwa i polityków „doradcy odrzucili na bok konwencję poprawności politycznej, pokazując instytucjonalną, poradniczą codzienność; badacze starali się wykorzystać swoją wiedzę do udzielania im wsparcia; politycy zaś próbowali wskazać przyczyny występujących problemów.(...) Zastanawiano się, w jaki sposób pomoc, sprawiedliwy dostęp do udzielonego wsparcia, wreszcie zorganizowanie sprawnie funkcjonującego systemu poradnictwa, oparte są na treściach deklaracji (Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka – A. K.) przyjętej przez wiele państw, w jakim zakresie przestrzegane są cele zrównoważonego działania, szanującego prawa jednostki, społeczności, a także środowiska naturalnego” (Słowik, 2014, s. 124). Są to wyraźne sygnały rozwoju w skali globalnej krytycznej refleksji nad poradnictwem jako społeczną praktyką.

Przytoczone fragmenty opisu przebiegu międzynarodowych obrad, wspomniane poglądy badaczy poradnictwa oraz inne wypowiedzi wskazują, że poradoznawcy stosując krytyczny paradygmat w uprawianiu nauki pogodzili się z myślą, iż nasycenie dyskursu poradoznawczego wątkami ekonomicznymi i politycznymi, jest już przesądzone, zwłaszcza w obszarze poradnictwa zawodowego, „karierowego”, gospodarczego, organizacyjnego itp. (zob. Bilon, 2010, s. 55-75). Poradnictwo to z jednej strony nadal jest tworzone jako antidotum na towarzyszący zmianom „szok cywilizacyjny”, na rozwieranie się „luki ludzkiej”, na powstawanie „społeczeństwa ryzyka”, na permanentną ambiwalencję i niepewność, które tak trudne są do zaakceptowania przez przeciętnych ludzi. Z drugiej, jest doskonałe dzięki zachodzącym zmianom kulturowym i cywilizacyjnym oraz coraz głębiej uwikłane w ideologie ekonomicznego indywidualizmu i skrytykowane przez Foucaulta mechanizmy skrytej władzy, apelującej o „rozszerzenie produkcji, rozwój ekonomii, rozpowszechnienie wykształcenia, podniesienie poziomu moralności publicznej, o przyspieszanie wzrostu i pomnażanie” (Foucault, 1998, s. 202).

Krytycznie zorientowani badacze poradnictwa bardziej niż inni zwracają uwagę, że całkowite zawłaszczanie przez polityków i przedstawicieli ponadnarodowych korporacji dyskursu poradoznawczego w środkach masowego przekazu, w wydawanych publikacjach, w organizowanych akcjach społecznych często rzuca cień na „codzienną” działalność poradniczą i doradczą, a przede wszystkim wypacza sens idei niesienia pomocy przez poradnictwo, którego poszukują zagubieni w chaotycznej rzeczywistości przeciętni ludzie. Powoduje to, że pomoc doradcy traktowana jest jako pomoc świadczona wyłącznie w czyimś imieniu, z czyjegoś upoważnienia, a więc w imię czyichś nie zawsze jasnych interesów. I choć przy głębszej analizie trudno temu całkowicie zaprzeczyć, że poradnictwo jest czyjeś; nie powinno to jednak przesłonić lub zastąpić głęboko humanistycznego sensu poradnictwa w ogóle i nie powinno zdominować wizji jego społecznej misji, wyrażającej się w udzielaniu pomocy ludziom refleksyjnie konstruującym swoje życie, w tworzonej, przy ich udziale i dla nich, w miarę przyjaznej rzeczywistości społecznej. Nie powinno prowadzić do używania poradnictwa wyłącznie dla realizacji celów ekonomicznych i politycznych, a pomijania jego udziału w rozwijaniu u ludzi poczucia społecznej sprawiedliwości, wspólnotowej więzi, potrzeby rządnomysłności, oczekiwania zracjonalizowanego rządu, dzięki któremu swego rodzaju rezygnacja z części wolności własnej na rzecz dobra wspólnego byłaby czymś bezpiecznym i naturalnym.

Bibliografia

- Bańka, A.**, (2006). *Poradnictwo transnacionalne. Cele i metody międzykulturowego doradztwa karier*. Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Bauman, Z.**, (2009) *Sztuka życia*, tłum. T. Kunz, Kraków, Wydawnictwo Literackie.
- Bilon, A.**, (2010). „Poradnictwo wobec ogólnej refleksji nad poradnictwem”. *Edukacja Dorosłych*, nr 1(62), s. 55-75.
- Bilon, A., Kargul, J.**, (2012) „Społeczno-kulturowe konteksty definiowania roli doradcy”/”Socio-Cultural Contexts for Defining the Role of Counsellors”. *„Studia Poradnicze/Journal of Counsellogy”*, s. 85-109 i 265-287.
- Bilon, A.**, (2014). „Rola doradców kariery w Holandii z perspektywy teorii strukturacji”. *Dyskursy Młodych Andragogów*, nr. 15. s.129-139.
- Castells, M.**, (2008) *Społeczeństwo sieci*. przekład Zespół, red. nauk. M. Marody. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- Collins, S., Arthur, N., Brown, C., Kennedy, B.**, (2013). „Opinie doradców i opiekunów praktyk na temat kształcenia w obszarze wielokulturowości i sprawiedliwości społecznej” /”Counsellor and Supervisor Views of Multicultural and Social Justice Educational”. *Studia Poradnicze/Journal of Counsellogy*, s. 109-126 i 279-295.
- Beck, U., Giddens, A., Lash, S.**, (2009). *Modernizacja refleksyjna: Polityka, tradycja, estetyka w porządku społecznym nowoczesności*. tłum. J. Konieczny. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- Czerkawska, A.**, (2009). *Strefa cienia w pracy doradcy*. [w:] *Podstawy pomocy psychologiczno-pedagogicznej*, A. Czerkawska (red.), Wrocław: Wyd. Nauk. DSW, s. 34-47.
- Dębska, E.** (2010), „Mentor, coach, facylitator – trzy role doradcy zawodowego”, *Edukacja Dorosłych*, nr 1(62), s. 77-89.
- Di Fabio, A.**, (2014a). „Poradnictwo kariery i psychologia pozytywna w XXI wieku. Nowe konstrukty i sposoby oceny skuteczności działań doradczych”/”Career counselling and positive psychology in the 21st. Century: New constructs and measures for evaluating the effectiveness of intervention”. *“Studia Poradnicze/Journal of Counsellogy”*, s. 13-40 i 193-213.
- Di Fabio, A.**, (2014b). “Intrapreneurial self-capital: a new construct for the 21st century”, *Journal of Employment Counseling*, Vol. 51. s. 98-111.

- Drabik-Podgórna, V.**, (2015) *Doradca, coach czy "architekt życia"? : o nowych zadaniach i kompetencjach w obszarze profesjonalnej pomocy*. w: *Dymensje poradnictwa i wsparcia społecznego w perspektywie interdyscyplinarnej*. M. Piorunek (red.). Poznań: Wyd. Nauk. UAM, s. 95-110.
- Duarte, M. E.**, (2014). „Poradnictwo w konstruowaniu życia. Cele, procesy, instrumenty”./”Life-designing: Objectives, processes, instrumens”. *Studia Poradczawcze/ Journal of Counsellogy*, s. 41-71 i 214-230.
- Ertelt, B.-J., Schulz, W. E.**, we współpracy z **A. E. Iveyem**, (2010). *Podstawy doradztwa kariery z ćwiczeniami rozwijającymi umiejętności doradcze w świecie edukacji i pracy*. tłum. zespół, Warszawa-Kraków: Narodowe Forum Doradztwa Kariery.
- Foucault, M.**, (1998). *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*. tłum. T. Komendant, Warszawa: Fundacja Altheia.
- Foucault, M.**, (2000). *Filozofia, historia, polityka. Wybór pism*. tłumaczenie i wstęp D. Leszczyński i L. Rasiński, Warszawa-Wrocław: Wyd. Nauk. PWN.
- Giddens, A.**, (2009). *Życie w społeczeństwie posttradycyjnym*. w: U.Beck, A.Giddens, S.Lash, *Modernizacja refleksyjna: Polityka, tradycja, estetyka w porządku społecznym nowoczesności*. tłum. J. Konieczny. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN. s. 79-144.
- Guichard, J., Huteau, M.**, (2005). *Psychologia orientacji i poradnictwa zawodowego*. tłum. zespół. V. Drabik-Podgórna, M. Podgórną (red.), Kraków: Impuls.
- Illich, I.**, (1976). *Spółczeństwo bez szkoły*. Warszawa: PIW. drugie wydanie: (2010) *Odszkolnić społeczeństwo*. Tłum. Ł. Mojsak, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa.
- Kalinowska, E.**, (1995). *Poradnictwo wrocławskie jako przykład zmian społeczno-kulturowych*. w: A. Kargulowa (red.), *Poradnictwo w okresie transformacji kulturowej*. Wrocław: Wyd. UWr. s. 207-213.
- Kapuściński, R.**, (2007). *Lapidarium VI*. Warszawa: Czytelnik.
- Kargul, J.**, (1985). *Kilka uwag o niebezpieczeństwach poradnictwa*. w: A. Kargulowa, M. Jędrzejczak (red.), *Teoretyczne i metodologiczne problemy poradczawstwa*. Wrocław: Wyd. UWr. s. 109-115.
- Kargulowa, A.**, (1979). *Poradnictwo wychowawcze w świetle teorii i praktyki*. Wrocław: Wyd. UWr.
- Kargulowa A.**, (1982). “Preparatory Questions Concerning the Research of Educational Guidance”. *International Journal for the Advancement of Counselling*. Vol. 5, No 2. s. 87-94.
- Kargulowa, A.**, (1986). *Poradnictwo jako wiedza i system działań. Wstęp do poradczawstwa*. Wrocław: Wyd. UWr.

Kargulowa, A., (red.), (2009). *Poradownictwo – kontynuacja dyskursu*. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.

Kargulowa, A., (2014). „34 lata poradownictwa. >Taniec czasu< w budowaniu dyscypliny”. *Edukacja Dorosłych*, nr 2(71). s. 53-68.

Kargulowa, A., (2015). „Poradnictwo w(y)pisane w neoliberalizm”, *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, T. 18, nr 2(70). s. 7-21.

Kargulowa, A., Ferenz, K., (1991). *Spoleczny kontekst poradnictwa. Poszukiwanie szans dla poradnictwa w działalności kulturalno-oświatowej*. Warszawa: COMUK.

Kłodkowska, J., (2014). *Radzenie sobie pracowników ze zmianami w organizacji*. Wrocław: Wydaw. Nauk. DSW.

Kowalska, M. (2003), *Wstęp. Dialektyka bycia sobą*, w: **Ricoeur P.** *O sobie samym jako innym*, przełożył B. Chełstowski, Warszawa, Wyd. Naukowe PWN. s. VII-XXXVII.

Kukolowicz, T., Kwapisz, D., (1982). *Z historii, rozwoju i doskonalenia poradnictwa parafialnego*. w: A. Kargulowa, M. Jędrzejczak, (red), *Spoleczne i jednostkowe znaczenie poradnictwa*. Wrocław: Wyd. UWr. s.149-158.

Majdański, S., (2011) *Od metodologii nauk do naukoznawstwa, czyli o naukoznawstwie jako zespole nauk o nauce, ufundowanym teoretycznie i zorientowanym praktycznie*. w: P. Kawalec, P. Lipski, R. Wodzis (red.) *Podstawy naukoznawstwa tom 1. Skrypt dla studentów studiów licencyjnych*. Lublin: Wyd. KUL, s. 11-36.

Mead, M., (2000). *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*. tłum. J. Hołówka, Wyd. Nauk. PWN. Warszawa.

Malewski, M., (2003). *Counselling towards changing patterns of human life*, w: *Counsellor – Profession, Passion, Calling? Vol. II*. w: Kalinowska E., Kargulowa A., Wojtasik B. (red.), Wrocław: Wyd. DSWE TWP. s. 14-22.

Mielczarek, M., (2009). *Władza doradcy w relacji z radzącym się*. w: A. Kargulowa (red.), *Poradownictwo – kontynuacja dyskursu*. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN. s. 352-369.

Minta, J., (2013). *Od aktora do autora. Wspieranie młodzieży w konstruowaniu własnej kariery*. Warszawa: Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej.

Lash, S., (2009). *Refleksyjność i jej sobowtóry: struktura i estetyka, wspólnota*. w: U.Beck, A.Giddens, S.Lash, *Modernizacja refleksyjna: Polityka, tradycja, estetyka w porządku społecznym nowoczesności*. tłum. J. Konieczny. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN. s. 145-221.

Paszkowska-Rogacz, A., (2003). *Psychologiczne podstawy wyboru zawodu. Przegląd koncepcji teoretycznych*. Warszawa: KOWEZiU.

Podgórnny, M., (2015). *Coaching jako forma wsparcia procesu zarządzania wiedzą osobistą w: Dymensje poradnictwa i wsparcia społecznego w perspektywie interdyscyplinarnej*. M. Piorunek (red.) Poznań: Wyd. Nauk. UAM. 2015. s. 69-79.

Potulicka, E., Rutkowiak, J., (2012). *Neoliberalne uwikłania edukacji*. Kraków: Impuls.

Potulicka, E., (2014). *Neoliberalne reformy edukacji w Stanach Zjednoczonych. Od Ronalda Regana do Baracka Obamy*. Kraków: Impuls.

Rasiński, L., (2010) *Dyskurs i władza. Zarys polityki agonistycznej*. Wrocław: Wyd. Nauk. DSW.

Savickas, M. L., Nota, L., Rossier, J., Dauwalder, J-P., Duarte, M. E., Guichard, J., Soresi, S., Van Esbroeck, R., van Vianen A. E. M. (2009). "Life designing: A paradigm for career construction in the 21st century". *Journal of Vocational Behavior*, Vol. 75/3, s. 239-250.

Siarkiewicz, E., (red.), (2004). *Niejednoznaczność poradnictwa*. Zielona Góra: Oficyna Wyd. UZ.

Słowik, A., (2014). "Przesłania dla poradniczej praktyki na kongresie IAIEVG/AIOSP w Montpellier"/"Lessons for counselling practice at the IAIEVG/AIOSP congress in Montpellier". *Studia Poradnicze/Journal of Counsellogy*. s. 123-135 i 293-305.

Szumigraj, M., (1998). *Poradnictwo jako subtelne narzędzie sprawowania władzy*. w: B. Wojtasik (red.), *Z podstaw poradnictwa. Zeszyt 2*. Wrocław: Wyd. UWr. s. 21-32.

Szumigraj, M., (2007). *W imię czyjego dobra? Czyli o misji poradnictwa kariery*. w: V. Drabik-Podgórnna (red.), *Poradnictwo między etyką a techniką*. Kraków: Impuls, s.148-164.

Szumigraj, M., (2011). *Poradnictwo kariery. Systemy i sieci*. Warszawa: Łośgraf.

Trębińska-Szumigraj, E., (2009). *Emancypacja w poradnictwie*. w: *Poradnictwo kontynuacja dyskursu*. A. Kargulowa (red.). Warszawa: Wyd. Nauk. PWN. s. 146-169.

Wolk, Z. (2009). *Poradnictwo w zakładzie pracy w kontekście przemian cywilizacyjno-kulturowych*, w: *Poradnictwo – kontynuacja dyskursu*, A. Kargulowa (red.), Warszawa, Wyd. Nauk. PWN. s. 308-330.

Wojtasik, B., (1993). *Wybór doradcy zawodu przez młodzież rodziców i nauczycieli*. Wrocław: CDN.

Zielińska-Pękał, D., (2012). „Od pomocy do przemocy w poradnictwie. Dwie narracje/ From Helping to Hurting in Counselling. Two Narrations”. *Studia Poradnicze/Journal of Counsellogy*. s. 110-125 i 294-309.

Zierkiewicz, E., (2009). *Feministyczna krytyka poradnictwa*. w: A. Kargulowa (red.), *Poradownawstwo - kontynuacja dyskursu*. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN. s. 333-357.

Zierkiewicz, E., Ładyżyński, A., (red.), (2014). *Centrum i peryferie współczesnego poradnictwa*. Wrocław: Wydawnictwo Chronicon.